MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 1 CZERWCA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

I.

Dotyczące Polski.

PARYŻ, po francusku, 31.V. godz.20.00.

Liczba ochotników do dywizji S.S. z Galicji powiększa się bardzo szybko. Ochotnicy z entuzjazmem przygotowują się do walki przeciwko Rosji. Robotnicy z Galicji pracują również w Niemczech. Liczba robotników, która wynosi obecnie 500.000 /?/ zwiększa się stale.

MOSKWA, po polsku, 31.V. godz.22.15. i 1.VI. godz.00.45.

Im gorsza jest sytuacja wojenna niemiecka tem usilniej pracuje propaganda Goebbelsa. Ponieważ nic pocieszającego nie mogą oni zakomunikować ludności, więc lansują fałszywe wiadomości i prowokacje tak, jak to miało miejsce w sprawie morderstwa w Katyni i zmyślonych bestjalstw lotników anglo-amerykańskich. Dziś spreparowane zostało przez Goebbelsa wezwanie Timoszenki do żołnierzy polskich. Rozumie się samo przez się, że wezwanie do mordowania oficerów polskich nigdy nie istniało i ten cuchnący dokument sfabrykowano tam, gdzie powstają wszystkie podobne świstki, a więc w odpowiednim biurze ministerstwa propagandy niemieckiej. Ten wstrętny dokument, którego celem jest oczernienie bohaterskiej czerwonej armii jest nietylko zmyślony, ale i nieudolny pod względem formy. Któż zdoła uwierzyć, że dokument ten odnaleziony został po 4-och latach, że dopiero po tym czasie wyszło to ohydne wezwanie na świat Boży i to w jednym egzemplarzu, który znalazł się szczególnym trafem w rękach ministerstwa propagandy niemieckiej. Co tu dużo mówić. Bandyci niemieccy zdeprawowani przez Goebbelsa i zakute łby otumanionej propagandą hitlerowską ludności mogą uwierzyć w tego rodzaju brednie. Swiat nie kończył szkół hitlerowskich i ma dość zdrowego rozsądku by ocenić i zakwalifikować to nowe niemieckie oszczerstwo. Jesteśmy spokojni, że spotka je zasłużony los : pogarda i zapomnienie.

Według wiadomości z Londynu minister Butler przemawiając o zniszczeniach dokonanych przez Niemców w Europie, zaznaczył m.inn., że w Polsce zniszczono wszystkie prawie biblioteki, a dzieła sztuki wywieziono.

KUJBYSZEW, po niemiecku, 31.V. godz.24.00.

Audycja poświęcona omówieniu ruchów partyzanckich w Europie. - Ruch partyzancki rozwija się również bardzo silnie w Polsce, pomimo działań rządu emigracyjnego, który wszelkimi siłami stara się ruch ten stłumić. W Lublinie, Łodzi, Krakowie, Radomiu i Kielcach znajdują się ośrodki ruchu partyzanckiego. Partyzanci napadają na obozy koncentracyjne, pociągi, biura werbunkowe, niszczą składy i dokonują sabotaży. Ludność licznie zgłasza się w szeregi partyzantów. W Warszawie dokonano wielu zamachów bombowych w kinach i kawiarniach. Ostatnio Niemcy zdecydowali się na wytępienie Żydów w ghettcie Warszawskim. Bandyci hitlerowcy natrafili

na gwałtowny opór i zdecydowaną walkę nieszczęsnej ludności żydowskiej, która wszelkimi sposobami broni się przed wymordowaniem. Polacy pomagają jak mogą ludności żydowskiej. Na wschodzie partyzanci napadają na składy żywności, rabują je i rozdzielają żywność wśród wygłodzonej ludności. W Krakowie paru wyższych oficerów niemieckich **między nimi szef Gestapo Krueger i jego zastępca zostali zabici.** W Radomiu zabitych zostało w czasie napadu na lokal 50 Niemców w tem 2-ch szefów Gestapo. W ostatnich tygodniach w Tarnowie, Rzeszowie i Jędrzejowie miały miejsce otwarte walki między partyzantami a okupantami hitlerowskimi. Partyzanci zniszczyli 15 pociągów w ostatnim czasie, m.inn. w Lublinie wykolejony został pociąg z wojskiem, idący na front wschodni oraz pociąg towarowy. W Starachowicach i Ostrowcu dokonano w dniu 1-go maja sabotażu. Na skutek pęknięcia rury gazowej 10.000 robotników nie pracowało w dniu 1-go maja i paru następnych dniach. W Polsce środkowej wysadzony został w powietrze trzeci wysoki piec.

RADIOSTACJA IM. T.KOSCIUSZKI, po polsku, 31.V. godz.16.00.
Propaganda niemiecka zaczęła atakować Watykan, który przeciwstawił się Hitlerowi ze względu na ustosunkowanie się jego do religji, szczególnie w krajach okupowanych. Los duchowieństwa w krajach okupowanych jest tragiczny. W poprzednich audycjach podawaliśmy szczegółowe informacje o traktowaniu księży polskich w obozach koncentracyjnych w Niemczech. Celem propagandy niemieckiej jest zastraszenie duchowieństwa w Europie, które walczy w obronie wiary. W walce tej będą oni mieli poparcie wszystkich uczciwych ludzi.

Coraz częstsze i coraz potężniejsze naloty lotnictwa sprzymierzonych na Niemcy zadają niepowetowane straty przemysłowi niemieckiemu. Niemcy podjęli starania celem przeniesienia przemysłu wojennego na wschód, a m.inn. do Polski. Jakkolwiek Polska znajduje się w zasięgu samolotów angielskich i sowieckich, to jednak, ze względu na odległość, naloty nie mogą być tak skuteczne. Dlatego też musimy stworzyć w kraju taką atmosferę, by Niemcom odechciało się przenoszenia przemysłu do Polski. Najlepszą metodą dla tego celu jest sabotaż i dlatego musimy wszystkie siły wytężyć, by akcja sabotażowa coraz bardziej się rozwijała.

Przytoczono treść listu Stalina do korespondenta Reutera w sprawie rozwiązania Kominternu. Rozwiązanie Kominternu przytowuje grunt dla współpracy wszystkich narodów po wojnie i wytrąca z rąk propagandy niemieckiej jeszcze jeden argument o komunistycznym straszaku.

Godz.20.00.
Wiadomości wojenne.
Otrzymujemy nowy meldunek z placu boju. Żołnierze Polski Podziemnej w dniu 20-go maja zabili w powiecie Starogardzkim właściciela folwarku Roberta Fabera /?/. Niemiec ten dopuszczał się okrucieństw wobec Polaków, którzy jako robotnicy rolni pracowali na jego folwarku. M.inn. na skutek jego denuncjacji został skazany na śmierć 20-sto letni Juliusz Kożuch, pod zarzutem sabotażu. Akt ten jest przestrogą dla niemieckich zbójów. Każdy Niemiec znęcający się nad Polakami i bogacący się na naszej ziemi podzieli los Fabera /?/. My nic nie zapomnimy i nic nie darujemy. Takich zbirów na ziemi polskiej jest dosyć. Uważają oni, że Polacy to bydło robocze. Warunki pracy są straszliwe. Wynagrodzenie wynosi zaledwie kilkanaście marek miesięcznie. Wikt jest więzienny. Wypoczynek niedzielny nie egzystuje. Gwałcenie kobiet na porządku dziennym. O tem wszystkim wiemy i pamiętamy. Już niejedna

gorzelnia i cukrownia poszła z dymem. Z niemieckimi pijawkami walczymy i będziemy walczyć do końca. Uprzedzamy niemieckich zbirów..: Polska nie pozwoli na bezkarne mordowanie ludności. Sił nam do walki nie zabraknie.

Powtórzenie audycji z dnia 29.V. o działalności stacji radiowej Swit - patrz komunikat popołudniowy z dn.31.V. br.

Godz.23.00.

Przytoczono ostatnie oświadczenie premiera Churchilla dla prasy. Churchill zapowiada otwarcie drugiego frontu. My musimy pamiętać, że każdy dzień aktywnej walki z najeźdźcą zbliża nas do końca wojny. Każdy dzień to uratowane setki tysięcy egzystencji. Im wyżej buchnie płomień walki z najeźdźcą tem prędzej nadejdzie katastrofa. Reakcyjni politycy w kraju i zagranicą, ich prasa i radio, dążą do stłumienia aktywnej walki w kraju. Naród nasz należycie ocenia tą politykę i wbrew jej a zgodnie z najoczywistszym i najpilniejszym interesem naszego kraju, prowadzić będzie tą walkę nadal.

Od chłopa patrioty otrzymaliśmy parę porad w sprawie sabotażu rolnego. Chłopi! pracujecie na wroga ciemiężcę. Każdy funt chleba, każdy funt mięsa i litr mleka to pomoc dla wroga. Pracujcie tak, by tego nie miał. Domagajcie się polepszenia warunków pracy. Pracujcie wolno. Niszczcie odzież. Niszczcie inwentarz żywy i martwy. Pamiętajcie, że konie niszczy się głęboką orką. Orzcie jak najgłębiej. Mieszajcie potłuczone szkło do paszy. Zwierzęta w ten sposób będą ginąć. Nie wydajajcie krów. Buraki należy plewić jaknajpóźniej i możliwie jaknajgorzej. Jeśli zboże przed siewem moczycie w sinym kamieniu, to dolewajcie dwa, trzy razy więcej wody niż trzeba. Zboże moczone w takim roztworze przez czas dłuższy niż należy, traci zdolność kiełkowania. Saletrę należy sypać bezpośrednio na liście buraków ; przy suchej pogodzie saletra liście spali. Przy okopywaniu buraków należy podcinać korzenie i zasypywać liście ziemią. W ten sposób liście żółkną i marnieją. Opóźniać siew i pielenie rzepaku. Niszczcie składy ! Pamiętajcie, że każde masowe uszkodzenie przynosi nieobliczalne szkody. Nie pracujecie dla siebie, ale dla krwawego wroga, który morduje starców, dzieci i kobiety, który dąży do całkowitego wyniszczenia narodu polskiego. Odpowiedzcie mu na to walką na śmierć i życie.

Wiadomość o tworzeniu w Związku Radzieckim dywizji im. T.Kościuszki wywołała wśród naszej reakcji emigracyjnej wzburzenie. Bo jakżeż ! Pocił się gen.Anders, wysilał się rząd emigracyjny poto, by żaden żołnierz polski nie powąchał prochu, by żadna jednostka polska nie poszła spełnić swego obowiązku na froncie. Tymczasem wbrew ich dążeniom, powstała w Sowietach dywizja im. T.Kościuszki, która wkrótce już pójdzie do walki z wrogiem. Jakżeż się więc nie żżymać. Panowie ze Switu i innych rozgłośni nie mogą nic poradzić, gdy Związek Patriotów rozwija aktywną i pozytywną działalność. Oszczercy z oficjalnego "Dziennika Polskiego" chwycili się więc sposobu znanego, jak stary szeląg. Przed paru dniami rozgłośnie sowieckie podały do wiadomości fakt, rozwiązanie III-ej międzynarodówki. Propaganda Goebbelsa szaleje, a panowie z Dziennika Polskiego nie chcieli pozostać w tyle. Mogą szczekać rodzime goebbelsiaki, że Związek Patriotów i dywizja im.T.Kościuszki to ekspozytura komunistyczna. Faszyści z PAT'a i Dziennika Polskiego mogą domagać się rozwiązania tych organizacji. Cała Polska wie co sądzić o działalności rodzimych faszystów. Cała Polska wie, że Związek Patriotów ma jedynie dobro Polski na oku. Każdy Polak wie, że dywizja nosząca imię naszego bohatera narodowego T.Kościuszki ruszy wkrótce do walki z najeźdźcą pod piastowskim

sztandarem. Wszystko to stanie się wbrew opinii pismaków z Dziennika Polskiego i PAT'a oraz rozgłośni w Bejrucie. Za krótkie ręce panowie z Dziennika Polskiego ! Pomimo waszych podłych zakusów bagnety żołnierzy polskich uderzą na wroga i miecz polski rozetnie niemieckie kałduny.

Powtórzenie audycji o rzekomych dobrodziejstwach Niemców a to w związku z kwotą 2 1/2 miliona złotych ofiarowaną przez Franka.

Działalność partyzantów w Jugosławii. W Jugosławii partyzanci nietylko odnoszą zwycięstwa w regularnych potyczkach, ale dają się również we znaki wojskom okupantów na tyłach. M.inn. ostatnio w Słowenii oddziały operujące na tyłach wojsk włoskich odniosły liczne sukcesy. W oddziałach tych walczą również Polacy, którzy zbiegli z obozów.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 31.V. godz.09.00.

Braun von Stumm na konferencji prasowej w min.spr.zagr. przedstawił zebranym korespondentom swe wrażenia z podróży do Lwowa. Był on obecny na uroczystościach w związku z uformowaniem się dywizji S.S. w Kołomyji. Dywizja tą składa się z ochotników z pośród ludności ukraińskiej. Wszyscy oni wyrazili gotowość nietylko pracy, ale również walki przeciw bolszewizmowi. Ruch zapoczątkowany został przez byłych uczestników poprzedniej wojny światowej, którzy walczyli w szeregach armii austryjackiej oraz jest popierany bardzo silnie przez duchowieństwo grecko-katolickie. Stumm był obecny na defiladzie i mszy polowej, w której uczestniczyli również dowódca brygady S.S. Waechter i inni wyżsi oficerowie S.S. Symbolem walki tych ochotników galicyjsko-ukraińskich przeciw bolszewizmowi jest "Lew Halicki". Dotąd zgłosiło się 62.000 ludzi. Nie można pominąć faktu, że w Rzeszy pracuje obecnie 400.000 robotników z tej okolicy. W końcu podkreślił Braun von Stumm, że zaciąg ochotniczy z Galicji do walki z bolszewizmem nie stoi w żadnym związku ze znaną akcją gen.Własowa.

Z Krakowa donoszą, że zbiór nasion leśnych w Gen.Gub. pokrył w zupełności zapotrzebowanie na nasiona w roku 1943. Swierk i jodła dały nadwyżki, które stanowić będą zapas. Poraz pierwszy uwzględniono przy zbiorze nasion również rozliczne gatunki krzewów, które w przyszłości zostaną zużytkowane dla upiększenia krajobrazu.

DAZ w artykule wstępnym piętnuje kłamstwa brytyjskie w związku z bombardowaniem lotniczym miast, a utrzymujące, że Niemcy pierwsi rozpoczęli bombardować miasta jak Warszawę i Rotterdam.

Dnia 1.VI. godz.09.30.

Sikorski spotkał się wczoraj w Kairo z gen.Wilsonem. Wręczył on również złoty Krzyż Zasługi b. polskiemu ambasadorowi w Moskwie Romerowi i wysłuchał wyczerpującego sprawozdania na temat jego misji w ZSSR. Dziś rano Sikorski przyjął arcybiskupa New-Yorku Spellmana.

Patrz również pod III, Hilversum po holendersku, 30.V. godz.17.35.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

MOSKWA, po polsku, 1.VI. godz. 00.45.
Według radia San Francisco wtargnięcie sprzymierzonych do Europy nastąpi lada chwila. Sytuacja jest bardzo korzystna, gdyż Niemcy nie przerzucą i nie będą w stanie przerzucić sił z frontu wschodniego na zachód. Są oni w kłopocie, gdyż nie wiedzą, gdzie sprzymierzeni wylądują a w Europie znajduje się conajmiej 10 punktów od Norwegii poprzez Holandię, Francję aż do Włoch południowych, w których złatwością wojska sprzymierzone mogą lądować.

RADZIANSKA UKRAINA, po ukraińsku, 31.V. godz.13.30.
Odezwa do młodzieży ukraińskiej, w której stwierdzono, że Niemcy wywożą młodzież na katorgę do Rzeszy oraz, że jedynym sposobem uniknięcia tego losu jest wstąpienie do oddziałów partyzanckich.

ZEESEN, po rosyjsku, 31.V. godz.15.45.
Hitler zrozumiał niebezpieczeństwo grożące Europie ze strony bolszewików. Dzięki Hitlerowi niebezpieczeństwo to zostało za żegnane i ostatni atut bolszewizmu armia syberyjska jest zniszczona. Ludność sowiecka czeka z niecierpliwością na ostatnie uderzenie armii niemieckiej, która zada ostateczny cios bolszewizmowi i uwolni naród rosyjski z niewoli. Chwila ta wkrótce nastąpi.

III.

O g ó l n e.

HILVERSUM II, po holendersku, 30.V. godz.17.45.
Ustrój bolszewicki zupełnie zniszczył carskie "cechy" odpowiadające Guildom i na Ukrainie n.p. niema wykwalifikowanych rzemieślników. Oznacza to likwidację zamożnej klasy średniej i zanik inicjatywy prywatnej. Władze niemieckie wydały obecnie zarządzenia zmierzające do ustalenia jakie rzemiosła powinny istnieć a jakie należy zlikwidować. Wprowadzono również legalną organizację cechów rzemieślniczych. Nastąpiła rejestracja rzemieślników i ułatwia się dla wielu z nich jak szewców, krawców i t.p. możliwości pracy i życia. Wielu rzemieślników z Niemiec i Holandii wyjechało na Ukrainę, gdzie pracują w kooperatywach jako instruktorzy. Przywrócono prywatną inicjatywę. W dniu 1-go maja w Równem pierwszych 15-stu rzemieślników, w tem 11-stu Holendrów zostało wyzwolonych i otrzymało prawo założenia własnych warsztatów. Nowe przedsiębiorstwo "Ostwerk - Ukraine G.M.B.H." stworzyło wielkie możliwości dla rzemieślników holenderskich przy osiedlaniu się na Ukrainie. Siedzibą przedsiębiorstwa jest Równo i rzemieślnicy holenderscy mogą zawierać umowy za pośrednictwem holenderskiego wschodniego towarzystwa w Hadze. Zgłaszać się mogą wszyscy zdrowi, kwalifikowani rzemieślnicy. Po wygaśnięciu umowy, zawieranej przeważnie na rok rzemieślnicy holenderscy będą mogli otworzyć własne warsztaty i sprowadzić rodziny.

MOSKWA, po polsku, 31.V. godz.18.30.

W Azji Środkowej w rejonie rzeki Syr Darja znajduje się obszar miliona ha., leżący dotąd odłogiem i nazwany "stepem głodowym". Przyczyną tego był zupełny brak wody. Dopiero władze sowieckie przystąpiły do nawodnienia stepu. Zbudowany został kanał i w ten sposób 20.000 ha. zostało przygotowanych do siewu. W roku bieżącym przygotowano dalszych 13.000 ha. w tem 1.000 ha. ponad plan.

Godz.20.15.

Wiadomości z frontu.

Rozruchy w Austrji, w fabrykach Woellersdorf i Hirtemberg.

Godz.22.15.

Zacytowano głosy prasy, która zajmuje się wynikami osiągniętymi w ubiegłym miesiący w przemyśle. Przemysł radziecki zdał egzamin. Plany miesięczne zostały wykonane i produkcja zwiększona o 5, 10 i 15%. Artykuł wstępny Prawdy stwierdza, że bilans ogólny pozwala wnioskować, iż następne miesiące przyniosą dalszy wzrost produkcji i intensyfikację sił w dalszej walce. Wzrost produkcji rolnej również jest zadawalniający i przedstawia się bardzo korzystnie.

Pomimo wojny opieka nad dziećmi w Związku Radzieckim nie osłabły. W tym roku wyjadą na obozy letnie, do uzdrowisk i sanatoriów dzieci górników i hutników.-Naczelny chirurg czerwonej armii Burdonka opisuje nowe doskonałe filmy sowieckie , przedstawiające osiągnięcia lekarzy sowieckich. Filmy te wyświetla się na kursach dla lekarzy czerwonej armii. Podnoszą one znakomicie kwalifikacje personelu sanitarnego czerwonej armii.

Społeczeństwo St.Zjednoczonych wykazuje wiele uwagi i zainteresowania dla kultury i sztuki oraz nauki radzieckiej i jej osiągnięć.

RZYM, po francusku, 3.V. godz.23.46.

Pogadanka F.R.Scardaoni. Tak jak zwycięstwa same przez się nie mogą stanowić kapitału, który daje owoce i wymagają od społeczeństw ciągłej i usilnej pracy nad utrzymaniem korzyści wynikających ze zwycięstw, tak i porażki lub klęski nie oznaczają upadku. Narody muszą tworzyć same swą przyszłość. Trzeba ryzykować. Przyszłość należy do narodów odważnych. Dziś, próbuje się Francuzom tłomaczyć, że powinni prowadzić politykę wyczekiwania i przyłączyć się do tego, kto wyjdzie zwycięsko z wojny. Jest to "polityka wygód", ale niewątpliwie polityka zła. Autor krytykuje postępowanie dwóch "przeciętnych" generałów francuskich, którzy nie umieli obronić Francji wtedy, kiedy jeszcze był czas oraz ich dążenia do sformowania rządu emigracyjnego, opartego na zgodzie obu odłamów społeczeństwa francuskiego na emigracji. "Nigdy jeszcze żadnemu rządowi emigracyjnemu nie udał. się uratować państwa", zakończył swą pogadankę Scandaoni.